Trwa dogaszanie pożaru wysypiska śmieci w Studziankach

Kilkadziesiąt zastępów straży pożarnej gasi gigantyczny pożar, który wybuchł po południu, w piątek na gminnym wysypisku śmieci w Studziankach (gm. Wasilków). Do akcji włączył się też dromader gaśniczy, dzięki któremu dokonano zrzutu wody. Jednak ze względu na sytuacje pogodową akcja przy użyciu dromadera została przerwana.

Około godz. 19- tej w gaszeniu pożaru uczestniczyło 45 zastępów gaśniczych.
- Są to zastępy straży pożarnej z województwa podlaskiego, a także jadzie do nas pluton gasniczy z województw mazowieckiego i warmińsko- mazurskiego - mówił Wrotom Podlasia kpt. Marcin Wąsewicz dyżurny na stanowisku Kierowania Podlaskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP.

Pożar wybuchł w piątek (24.08) około godziny 15-tej. Nie wiadomo na razie co było przyczyną zapalenia się składowiska śmieci.
Akcję utrudniała bardzo wysoka temperatura, która uniemożliwiała gaszenie pożaru z bliższej odległości. Istniało zagrożenie, że pożar przeniesie się na okoliczne lasy. Do gaszenia użyto dromadera, specjalnego samolotu wykorzystywanego do zrzutu materiałów gaśniczych.
Płonąca hałda ma prawdopodobnie około 20 metrów wysokości zajmuje obszar ok. 30 na 80 metrów.
Dym unoszący się nad wysypiskiem jest widoczny z kilkunastu kilometrów. Niestety, nie pomógł deszcz który przeszdł nad Studziankami.
Nie ma informacji o osobach poszkodowanych w pożarze.

To już kolejny w tym roku pożar wysypiska śmieci w Studziankach. W czerwcu br. płonęła hałda odpadów na wysypisku należącym do prywatnej firmy.

ak

fot.pixabay